

# NASZE SPRAWY I SPRAWKI

CZERWIEC 2013

NUMER 10 (32)



# NA DOBRY POCZĄTEK

Witam Was ostatni raz w tym roku szkolnym.

Każdy już myśli o wakacjach, o kąpielach morskich i przejażdżkach kolejką górską, a nasza redakcja nadal pilnie pracuje i będzie pracować intensywnie przez całe wakacje, fotografując i pisząc różne artykuły, aby we wrześniu móc umilić Wam początek roku szkolnego ciekawym wydaniem gazetki.

W numerze czerwcowym przedstawiamy niezwykle interesujący wywiad z Panią Dyrektorem Aldoną Cyranowicz na temat zmian, jakie w najbliższym czasie będą przeprowadzane w naszej szkole.

Zapraszamy Was też do dalszego poznawania tajemnic przeszłości i dnia dzisiejszego naszego miasta. Tym razem, z pomocą Pana Burmistrza, odkrywamy sekrety błońskiego ratusza.

Nie zabraknie także relacji z interesujących wydarzeń, które miały się w naszym mieście i w szkole oraz z wycieczek, na których niedawno byliśmy.

Dowiecie się również, co jest największą pasją Bartosza Krzyżaka z klasy 5a oraz co zrobić, aby nasze miasto było czyste i bezpieczne.

Są też oczywiście łamigłówki, dzięki którym powtórzycie słówka z języka angielskiego przed podróżą w nieznane.

I co jeszcze? Już więcej nie zdradzam. Dowiecie się, gdy przeczytacie ostatni w tym roku numer gazetki.

Wspaniałych wakacji i miłego czytania!

**Aleksandra Kłobukowska –  
redaktorka naczelnia**



## W NUMERZE:

- |      |                                                    |    |                                   |
|------|----------------------------------------------------|----|-----------------------------------|
| 2    | Na dobry początek                                  | 13 | Razem w szkole i na scenie        |
| 3    | Już wakacje!                                       | 14 | Wśród zwierząt i na Farmie Iluzji |
| 4–5  | Jakie zmiany czekają naszą szkołę?                 | 15 | Wydali własne książki             |
| 5    | Co znajdzie się w programie „Lata w Mieście 2013”? | 15 | Z wędką i robakiem                |
| 6–7  | Rynek 6                                            | 16 | W Wildze                          |
| 8    | W ratuszu                                          | 17 | Jeszcze o kirkucie                |
| 9–10 | Nad ratuszowym zegarem                             | 17 | Nauczyciele – absolwenci „Dwójki” |
| 11   | XV Dni Błonia 2013                                 | 18 | Jak nie dać się oszukać?          |
| 12   | Zapraszamy na wystawę                              | 19 | Kolorowy świat                    |
|      |                                                    | 19 | Czy znasz zasadę 5R?              |
|      |                                                    | 20 | Polish your English!              |
|      |                                                    | 21 | Zamiast zagadki fotograficznej    |

Drodzy Czytelnicy!

Życzymy Wam cudownych wakacji – zdrowych, radosnych, pełnych wspaniałych przygód i spotkań z ciekawymi ludźmi!

Redakcja gazety „Nasze Sprawy i Sprawki”



Zielony las, błękitne morze, szare wierzchołki wysokich gór już czekają!

## JUŻ WAKACJE!

Wreszcie wakacje! Już niedługo wyruszymy, aby zdobywać szczyty, pływać w morzu i w jeziorach. Czekają na nas mnóstwo przygód i wspaniałych wrażeń.

Na zakończenie roku szkolnego trzeba było długo czekać. 27 czerwca, po południu, odbyła się uroczystość dla uczniów klas szóstych, zaś następnego dnia świadectwa i nagrody otrzymali pozostali uczniowie. Wśród pierwszaków każdy był najlepszy i każdy został wyróżniony – Pani Dyrektor nagrody książkowe wręczyła wszystkim.

Zgodnie z trzyletnią tradycją szkoły, w każdym ciągu klas 4–6, został wybrany UCZEŃ NA MEDAL. Tytuł ten otrzymali: Magdalena Śliwa (4a), Maciej Gryboś (5c) oraz Bartosz Szymański (6a), Natalia Ochodzka (6b), Natalia Sędrowska (6c) i Olga Warmińska (6d). Gratulujemy! ▀



foto. Mariola Siedlecka

▲ Klasa 1c po udanym zakończeniu roku szkolnego – wszyscy zdali!



foto. Mariola Siedlecka

▲ Oto reprezentacja najlepszej spośród klas starszych. Klasa 4a uzyskała średnią ocen 4,53!



foto. Aneta Domuracka

▲ Przed nami reprezentacja klasy 6b (II miejsce w szkole, ze średnią ocen 4,51). Wśród wyróżnionych uczniów Natalia Ochodzka ze średnią 6,00!

### A jakie są Wasze plany i marzenia wakacyjne?

W lipcu pojadę na Mierzę Wiślaną. Będę kąpać się w morzu, spacerować i zwiedzać najbliższe okolice. Najbardziej cieszę się, że zobaczę Elbląg i Frombork.

W sierpniu pojadę w góry. Będę wspinać się po skałach, zwiedzać zamki, sztolnie i jaskinie.

Mam nadzieję, że przeżyję mnóstwo wspaniałych przygód.

Karolina Siedlecka (5b)

W czasie wakacji chciałabym pojechać do Londynu. Zobaczyłabym tam dom królowej Elżbiety II. Pojeździłabym na London Eye. Chciałabym również zobaczyć parę królewską i zmianę warty przy pałacu Buckingham. Udałabym się też nad pięknie oświetloną rzekę Tamizę.

To byłyby najwspanialsze wakacje mojego życia.

Agata Jeznacka (5a)

Koniec roku szkolnego to czas podsumowania i planów na przyszłość.  
O odpowiedzi na pytania, które nurtują Uczniów, Rodziców i Nauczycieli naszej szkoły,  
prosimy Panią Dyrektor.

## JAKIE ZMIANY CZEKAJĄ NASZĄ SZKOŁĘ?

Z Panią Dyrektor Aldoną Cyranowicz spotykamy się w czwartek, 13 czerwca.

- Kończy się rok szkolny. Czy mogłaby Pani Dyrektor go podsumować? Co się udało, a co jeszcze nie?

- W pełni będę mogła podsumować rok szkolny dopiero po radach pedagogicznych. Wtedy upewnię się, czy wszyscy uczniowie zdali do następnej klasy i kto ewentualnie będzie zdawał egzamin poprawkowy. Dowiem się też, jaka jest średnia ocen poszczególnych klas i średnia ocen szkoły. W tej chwili mogę powiedzieć, że na szczęście rok minął nam bezpiecznie, bez większych wypadków. Bardzo dobrze prezentowaliście się też w różnych konkursach i zawodach, na przykład ostatnio w powiatowym konkursie ortograficznym bardzo dobre wyniki osiągnęło aż siedmioro uczniów z naszej szkoły. To, na co jeszcze czekamy, to rozpoczęcie rozbudowy naszej szkoły.

- Jak długo będzie trwał remont szkoły? Na kiedy jest planowane jego zakończenie?

- Rozbudowa miała się zacząć wiosną tego roku. Ponieważ długo było bardzo zimno i padał śnieg, nie można było rozpocząć działań. Myślę, że na przełomie lipca i sierpnia wejdzie tutaj ekipa budowlana, może od razu dwie albo trzy, dlatego że w ramach remontu planowana są trzy duże działania. Po pierwsze: rozbudowa naszej szkoły - od strony ulicy Narutowicza zostaną dobudowane dodatkowe pomieszczenia. Po drugie: termomodernizacja, czyli ocieplenie styropianem oraz pokrycie ładnym i kolorowym tynkiem. Szkoła będzie piękna, kolorowa, a nawet wielokolorowa. Po trzecie: planowana jest wymiana sieci centralnego ogrzewania, które ostatnio coraz częściej nas zawodzi. Chcemy też zrobić bardzo dużą zmianę w szatni: zlikwidować boksy i postawić szafki. Prawdopodobnie nie da się zrobić tego wszystkiego w wakacje, więc myślę, że będziemy musieli przemęczyć się jeszcze ok. pół roku, aż do ferii zimowych w tej szatni, którą mamy.



▲ Ten fragment budynku naszej szkoły już niedługo będzie wyglądać zupełnie inaczej. Tu będzie winda (patrz: strzałka pomarańczowa), a tu nowe sale lekcyjne (patrz: strzałka czerwona).

Zakończenie remontu szkoły przewidziane jest dopiero pod koniec przyszłego roku szkolnego, czyli przez cały przyszły rok będziemy jednym wielkim placem budowy. Będzie to dla nas wszystkich bardzo duże wyzwanie. Mam nadzieję, że Wy jako najstarsi uczniowie naszej szkoły będziecie nam, nauczycielom, pomagać w opiece nad najmłodszymi uczniami. Trzeba przy tym dodać, że oczywiście miejsce budowy będzie zagrodzone i zabezpieczone, tak żeby było bezpiecznie.

- Czy to prawda, że będziemy mieć windę?

- Tak, to prawda. Będzie to trzecia winda w Błoniu, ale pierwsza zewnętrzna. Nie możemy zamontować windy wewnątrz szkoły, bo trzeba by było zabrać jakieś pomieszczenie, a ich i tak jest mało, więc szkoda. Winda znajdzie się między wejściem do szatni a oknami sali plastycznej - technicznej. ►



► - Czy będzie ona dostępna dla wszystkich uczniów, czy tylko dla niepełnosprawnych?

- Winda ta jest tworzona z myślą o dzieciach niepełnosprawnych, które jeżdżą na wózkach i tak naprawdę dotychczas miały niewielkie szanse, żeby uczyć się w naszej szkole.

- Czy ta winda będzie oszklona?

- Z mojej wiedzy wynika, że oszklona, ale jak dokładnie będzie wyglądać, zobaczymy...-

- Jak będzie wyglądała nasza szatnia? Czy to prawda, że wszyscy uczniowie będą mieli szafki? Gdzie będą się one mieściły?

- Zostaną zlikwidowane boksy. Pan architekt wyliczył, że wystarczy wtedy miejsca na szafki dla wszystkich uczniów, od klasy pierwszej do szóstej. Szafki będą zamykane na kluczyk albo na identyfikator. Właściwie byłoby najlepiej, gdyby uczniowie klas młodszych dalej zostawiali ubrania w boksach, tylko przyjemniejszych niż obecne, a starsi mieli szafki. Obawiam się, że po pierwsze: małe dzieci będą miały problem z otwieraniem szafek, po drugie: kluczyki czy identyfikatory będą im ginęły. Jednak w naszej szatni nie wystarczy miejsca, aby zrobić i boksy, i szafki, nie ma też możliwości, aby zrobić je gdzieś indziej. Były pomysły, żeby ustawić szafki na holu, ale obawiam się, że mielibyście wtedy mało miejsca do zabawy w czasie przerw. Jak wiecie, nasza szkoła zbudowana została wiele lat temu, w 1965 roku, kiedy jeszcze nikt nie myślał o szafce dla każdego ucznia.

- Czy podczas rozbudowy uczniowie będą mieć jakieś ograniczenia związane z poruszaniem się po terenie wokół budynku szkoły?

- Na pewno będzie zamknięte wejście na boisko oraz furtka od ulicy Narutowicza. Trzeba będzie wchodzić tą małą furtką od ulicy Traugutta. Parkingu właściwie nie będzie. Ani wasi rodzice, ani nauczyciele nie będą mogli wjeżdżać na teren szkolny i parkować, będzie to miejsce dla ekipy pracującej przy rozbudowie. Obiecano nam, że w dni, kiedy nie ma targu, będzie można parkować na targowisku.

- Czy pomimo rozbudowy szkoły w wakacje, podobnie jak w ubiegłych latach, będzie organizowane „Lato w Mieście”?

- Tak, będzie w tym roku „Lato w Mieście”; jest już nawet ogłoszenie. Z powodu rozbudowy szkoły organizujemy jednak tylko jeden turnus, od 1 do 12 lipca. W związku z dużą liczbą zainteresowanych, układamy program dla około 70 uczestników.

- Jakie Pani dyrektor ma własne plany wakacyjne? A może marzenia?..

- Nie wiem dokładnie, kiedy wejdą robotnicy, trudno mi więc mówić o planach wakacyjnych. Mam jednak nadzieję, że uda mi się wyjechać, chociaż na parę dni, gdzieś w polskie góry.

- Ogromnie dziękujemy Pani Dyrektor za rozmowę i życzymy, aby te plany i marzenia się spełniły.

- Dziękuję bardzo i życzę wszystkim naszym uczniom wspaniałych wakacji. Wam dodatkowo serdecznie gratuluję; tworzycie wspaniałą ekipę i wraz z Waszą Opiekunką, Panią Mariolą Siedlecką tworzycie naprawdę bardzo ciekawą, profesjonalną gazetkę szkolną. Jestem z Was bardzo dumna. Tak trzymać! ▪

Z Panią Dyrektorem Aldoną Cyranowicz rozmawiali:

Ola Kłobukowska, Magda Król,  
Karolina Siedlecka, Kamil Rozenek  
i Adam Szczygieł.

Wywiad opracowała Ola Kłobukowska.

#### CO ZNAJDZIE SIĘ W PROGRAMIE „LATA W MIEŚCIE 2013”?

- pytamy Panią Małgorzatę Kalańską – jedną z wychowawczyń na półkoloniach .

- W czasie dwóch tygodni półkolonii nie zabraknie Wam ciekawych wrażeń i dobrej zabawy.

Na pewno pojedziemy na wycieczkę do Grodziska Mazowieckiego, do Muzeum Instrumentów Folkowych. Zwiedzimy Stadion Narodowy w Warszawie oraz popłyniemy statkiem po Wiśle. Będziemy bawić się w Centrum Rozrywki „Hula–Kula” i pływać na basenie w Grodzisku Mazowieckim. Obejrzymy ciekawe filmy w Centrum Kultury w Błoniu oraz zwiedzimy różne interesujące miejsca znajdujące się na terenie naszego miasta, również podczas gier terenowych. W szkole będą zajęcia sportowe, plastyczne, integracyjne, muzyczne, teatralne, filmowe.

Każdy uczestnik będzie miał zapewnione drugie śniadanie finansowane przez GKRPA w Błoniu.

Jestem pewna, że nikt nie będzie się nudził. ▪

Stoi sobie samotnie we wschodniej części rynku. Został zbudowany w tym miejscu w połowie XIX wieku (lata 1842 – 1843). Jest co najmniej trzecim już ratuszem w Błoniu.

## RYNEK 6

Ratusz – (od niemieckiego *Rathaus*) największa, nieraz jedyna ozdoba miasta, jego duma; tu przyjmuje się gości, odprawia nieraz zabawy; to miejsce rad i sądów; około niego lepią się budy, kramy, jatki; w piwnicy szykują mazię i piwa; przed nim pręgierz z kuną; ma zawsze wieżę z zegarem i góruje nią nad całym miastem. Jeszcze XV wiek używał terminu polskiego *wietnica* (od wieca, właściwie tyle co *mównica*), zapomniane go już w XVI wieku (źródło: Roman Nowoszewski „Ratusz w Błoniu” za: „Encyklopedia staropolska” oprac. przez A. Brücknera, Warszawa 1939).

Najdawniejsze pisane informacje o Błoniu pochodzą z XIII wieku. Miastem stało się jednak sto lat później, kiedy w lipcu 1380 roku książę mazowiecki Janusz I nadał mu prawo miejskie, tak zwane chełmińskie. Na mocy tego prawa osada otrzymywała szachownicową kompozycję przestrzenną: wytyczony uprzednio plac, zbliżony kształtem do kwadratu, dzielono siatką ulic na prostokątne bloki. Centralna część pozostała częściowo niezabudowana; pełniła funkcję rynku – głównego placu publicznego o różnorodnych funkcjach, przede wszystkim targowych. Taki układ wychodzących z rynku ulic (z każdego rogu dwie pod kątem prostym) pozostał w Błoniu do dziś.

Czy razem z rynkiem powstał w naszym mieście ratusz? Czy może najważniejszy gmach naszego miasta powstał w 1580 roku, kiedy to król Stefan Batory nadał Błoniu prawo wyboru burmistrza? Posiadało ono wtedy też radę miejską, co oznacza, że musiała stać w mieście siedziba samorządu. Nie ma historii bez zagadek, więc stale na nie się natykamy.

Najwcześniejszy błoński ratusz z pewnością stał na środku rynku, co było zgodne z najstarszą tradycją wznoszenia takich gmachów. Pierwszy, o którym wiemy z przekazów historycznych, był drewniany (jeżeli były jakieś poprzednie też musiały być drewniane) i stał na środku rynku, a dookoła niego było dwanaście sklepów zajmowanych głównie przez szewców. Spłonął w 1727 roku. Trwały wtedy niespokojne czasy panowania króla Augusta II Mocnego. W wyniku pożaru Błonie zostało doszczętnie zniszczone.



▲ Najważniejszy gmach w Błoniu. W marcu 1962 roku wpisany do rejestru zabytków.

Po tym tragicznym wydarzeniu miastu było trudno podźwignąć się z ruin. Z odbudową ratusza długo zwlekano. Mieszkańcy zamierzali zbudować tym razem budynek murowany – solidniejszy, a więc i kosztowniejszy od poprzedniego. W 1776 roku podjęto odpowiednią uchwałę.

Wznoszenie nowego ratusza rozpoczęło w roku 1779, uruchamiając miejską fabrykę cegły. Ponownie postawiono go na środku rynku. Pod koniec XVIII wieku był jednym z osiemdziesięciu czterech budynków ocalałych w mieście po przemarszach wojsk rosyjskich i pruskich (Błonie najpierw było w zaborze pruskim, potem – rosyjskim). Szczegółów dalszych losów tego budynku ratusza nie znamy.

W dniu 10 czerwca, podczas spotkania z nami, Pan Burmistrz Zenon Reszka opowiada:

- Podczas budowania fontanny odkopaliśmy fundamenty i piwnice starego ratusza. W piwnicach odkryliśmy wiele amfor średniowiecznych, w których znaleźliśmy stare, spalone ziarno. ►



► - Czy zostały znalezione jakieś ślady świadczące o tym, że pomiędzy ratuszem a kościołem Świętej Trójcy było kiedyś podziemne przejście?

- Śladów takiego przejścia nie odkryliśmy. Nie musi oznaczać to jednak tego, że nigdy go nie było. Może jeszcze kiedyś taki tunel znajdziemy.

Historia ponownie odsłania swoje tajemnice w roku 1828, kiedy podjęto uchwałę o „przeniesieniu” ratusza na wschodnią stronę rynku. Przypuszcza się, że architektem nowego gmachu był Henryk Marconi (z pochodzenia Włoch, jeden z najwybitniejszych polskich architektów pierwszej połowy XIX wieku), ale tak naprawdę nie wiemy, kto go zaprojektował.

I tego ratusza nie oszczędziły płomienie. Tym razem przyczyniły się do tego działania wojenne w 1914 roku.

- Podczas zeszłorocznego remontu ratusza znaleźliśmy fragmenty fundamentów poprzedniego budynku – mówi Pan Zenon Reszka.

W okresie międzywojennym ratusz odbudowano, w tym samym miejscu. Po drugiej wojnie światowej poddawany był licznym renowacjom.



fot. Karolina Siedlecka

▲ W roku 1933 mieszkańcy wbudowali we frontową ścianę ratusza tablicę z popiersiem króla Jana III Sobieskiego, upamiętniającą 250. rocznicę zwycięstwa pod Wiedniem.

W 1967 roku zmieniono pokrycie dachu – położono dachówkę w miejsce wcześniejszej blachy.

Około 1985 roku, dzięki pracownikom zakładów „Mera – Błonie”, zyskał elektroniczny mechanizm zegara. W latach 1995 – 1996 ratusz przeszedł gruntowną renowację.

Dzisiaj samotny, jeszcze do około 1960 roku przylegały do niego z obu stron parterowe, drewniane domy, w tym jeden z drugiej połowy XVIII wieku. Od wielu lat przypatruje się intensywnym zmianom zachodzącym wokół niego.

Rynek, z którym ratusz związany jest od zawsze, łączy tradycję z nowoczesnością. Z jednej strony XIV – wieczny układ ulic, XIX-wieczne kamienice i zabytkowa pompa ręczna, z drugiej – niedawno założona granitowa kostka i multimedialna fontanna. Będąc wizytówką miasta, budzi wiele emocji i pytań. Jakie jeszcze czekają go zmiany?

W ubiegłorocznym marcowym numerze BIS-u znaleźliśmy informacje o planach zmiany koloru dachu ratusza z czerwonego na zielony, o zamiarze podwyższenia wieży ratuszowej oraz przebudowy fontanny. Jak się okazało, były to żarty primaaprilisowe. Do żartów nie należało już chyba ogłoszenie Pana Burmistrza o poszukiwaniach hejnalisty o odgrywania w południe hejnału na wieży ratuszowej.

- Czy ratusz będzie rozbudowywany? - pytamy Pana Zenona Reszkę.

- Sam ratusz nie będzie rozbudowywany, natomiast przewidujemy rozbudowę poza główną siedzibą władz miejskich. ■

**Z Panem Burmistrzem Zenonem Reszką rozmawiali: Magda Król, Karolina Siedlecka, Dominika Wałęka, Michał Gutowski, Agata Jeznacka.**

**Opracowała: Karolina Siedlecka**

Zainteresowanym historią błońskiego ratusza polecamy:

- Białecki P., Piwowarczyk N. – „Moje Błonie”
- Nowoszewski R. – „Ratusz w Błoniu”
- Nowoszewski R. – „Ścieżka historyczna po Błoni. Przewodnik”
- Solarz M. – „Błonie. Książęce miasto na Mazowszu”

Każdy wie, jak ratusz wygląda na zewnątrz. A co mieści się w środku?  
Po zakamarkach ratusza oprowadza nas Pan Burmistrz Zenon Reszka.

### W RATUSZU

Ratusz posiada cztery kondygnacje. Można wejść do niego albo wejściem głównym (od frontu), albo bocznym (obecnie posiadającym podjazd dla osób niepełnosprawnych).

Wchodząc głównym wejściem, zaraz po lewej stronie, widzimy biuro obsługi interesantów (na zdjęciu). Tutaj jest rejestrowana korespondencja – do Urzędu Miejskiego każdego dnia wpływają setki listów. ►

Skręcając korytarzem w lewo, napotykamy inne biura, w tym ważne dla nas – biuro do spraw meldunkowych, w którym można wyrobić sobie dowód osobisty, potrzebny na przykład na wyjazd za granicę, do krajów Unii Europejskiej.



Na pierwszym piętrze znajduje się też gabinet Pana Burmistrza, do którego wchodzi się przez sekretariat. W gabinecie widzimy wielkie biurko pełne przeróżnych dokumentów; na ścianie wisi mapa całej gminy. Jest też również regał z półkami, na których stoją liczne nagrody, które gmina Błonie otrzymała za różne osiągnięcia, w tym m.in. godło „Teraz Polska”, z którego Pan Burmistrz jest bardzo dumny. ►

Z pierwszego piętra wchodzi się na drugie. Znajduje się tam duża sala do spotkań oraz łazienka. ■

**O tym, co jeszcze mieści się na drugim piętrze, a także wyżej, przeczytacie na następnej stronie.**

Z parteru można zejść do piwnicy, w której obecnie mieszczą się toalety i kotłownia, lub na pierwsze piętro.

◄ Na piętrze, skręcając w lewą stronę, wchodzi się do przepięknej Sali Ślubów, w której odbywają się ceremonie ślubne, a także ważne spotkania i narady.





Cudze chwalicie, swego nie znacie...

## NAD RATUSZOWYM ZEGAREM

Było słoneczne, czerwcowe popołudnie. Nasza grupa redakcyjna, powiększona o czworo uczniów klasy 3a, redagujących do tej pory dodatek dla uczniów klas 1-3, pod opieką pani Marioli Siedleckiej i pani Marty Marjańskiej, wyruszyła, aby zdobyć szczyt wieży ratuszowej. Niepotrzebne były liny, uprząże i buty wspinaczkowe, tylko odwaga i ciekawość dziennikarska.

A oto wypowiedzi uczniów klasy 3a na temat wycieczki:

**Amelia:** W nagrodę za całoroczne, systematyczne pisanie do dodatku gazetki szkolnej pani Mariola Siedlecka i pani Marta Marjańska zorganizowały nam ciekawe wyjście na wieżę ratuszową w Błoniu.

Gdy już byliśmy na miejscu, zaczęło się wchodzenie—to było przeżycie... Drabina była niby krótka, ale mnie przerażała. Tę drogę zapamiętam na zawsze. Gdy byliśmy w pomieszczeniu, w którym jest zegar, zobaczyliśmy, że jest jeszcze druga drabina, która prowadzi na szczyt ratusza, skąd rozciąga się widok na prawie całe Błonie. Było ciasno i panie zrobiły zdjęcia. Ja zostałam z panią Martą, ponieważ ktoś musiał trzymać drabinę, kiedy cała grupa chciała zejść. Koleżanki i koledzy mówili, że były piękne widoki. Niestety, przy tym dookoła było dużo ptasich odchodów;)

Później zaczęło się schodzenie... Z tym był większy problem. Jednak mieliśmy pomoc, pan Marek Książek pomagał nam schodzić z drabiny. Kiedy już wszyscy byliśmy na „ziemi”, ochłonęliśmy, trzęsły nam się nogi i musieliśmy się napić soku. Taką wyprawę zapamiętam na zawsze.

**Dominika:** Po dotarciu na drugie piętro ratusza zobaczyłam drabinę i na sam widok zakręciło mi się w głowie!!! Jakoś weszłam, lecz było trudno, bałam się. Później wchodziliśmy na kolejną drabinę, aż w końcu dotarliśmy na taras widokowy. Ależ tam były widoki!!! Panie zrobiły zdjęcia. Było widać prawie całe Błonie!

Na koniec spokojnie i ostrożnie, z pomocą pana Marka Książka, zeszliśmy na dół. Było naprawdę wspaniale.



*foto. Mariola Siedlecka*

▲ Drabina, którą jako pierwszą, trzeba było pokonać, wychodzi z drugiego, mało użytkowanego piętra ratusza. Ma jakieś cztery metry wysokości i jest pionowa.



*foto. Marta Marjańska*

▲ Zanim wyruszyliśmy dalej, mieliśmy niepowtarzalną okazję zobaczyć zegary ratuszowe od tylnej strony. Chłopcy mieli wielką ochotę przestawić godzinę w elektronicznym mechanizmie sterującym zegarami. Sprawdźcie, może jednak im się udało!

**Michał:** Naszym zadaniem było wejście na wieżę zegarową ratusza. Dostaliśmy się tam po czterometrowej drabinie. Bardzo mi się ta wyprawa podobała. Mogłem pochwalić się kolegom i koleżankom, że wszedłem tak wysoko i podziwiałem piękny widok. W końcu nie każdy może się tam dostać.



**Gabrysia:** Gdy dotarliśmy do ratusza, zobaczyliśmy drogę, którą musimy pokonać. Weszliśmy na najwyższe piętro czterometrową drabiną. Ja i moje koleżanki trochę się bałyśmy, ale chciałyśmy dotrzeć na samą górę. Najpierw weszła pani Mariola, następnie chłopcy, dziewczyny i pani Marta. Długo wchodziliśmy, nie było to takie proste. Jak weszliśmy, okazało się, że w miejscu, gdzie jest zegar – widziany od środka, jest bardzo ciasno. Musieliśmy wejść wyżej, aby widzieć miasto z tarasu widokowego. Dotarliśmy. Latały pszczoły, ptaki, lecz widok, który podziwialiśmy, był piękny. Chwilkę posiedzieliśmy i nastał czas schodzenia. To też nie było łatwe, ale udało się.

Było strasznie; myślę, że nie będę musiała już tam wchodzić. Chociaż troszkę było fajnie. ▀



▲ Na szczycie.

A oto mała galeria widoków na cztery strony świata ze szczytu wieży ratuszowej.



Składamy gorące podziękowania Panu Burmistrzowi Zenonowi Reszce za udzielenie nam zgody na wejście na wieżę błońskiego ratusza.

Serdecznie dziękujemy Panu Wiceburmistrzowi Markowi Książkowi i Pani Karolinie Gasińskiej za okazaną pomoc.



W czasie Dni Błonia wiele się działo...

## XV DNI BŁONIA 2013

W dniach 7–9 czerwca odbyły się coroczne Dni Błonia. Uczniowie naszej szkoły aktywnie brali w nich udział. Występowali na scenie, prowadzili eksperymenty i zabawy dla najmłodszych.

Dominika Wałęka z klasy 3a recytowała napisany przez siebie wiersz o naszej szkole:

### SZKOŁA MARZEŃ

Nasza szkoła, choć niemała,  
jest przytulna i wspinała.

Jest w niej dużo klas i uczniów wiele -  
uczniowie i ta szkoła najlepsi przyjaciele!

I choć jedynki czasem są w dzienniku,  
szóstek jest tutaj po prostu bez liku!

Nikt tu nie ma smutnej miny,  
tak mówią wszystkie dziewczyny.

Chłopaki w kółko powtarzają,  
że się najlepiej na wszystkim znają.

Pani Dyrektor – ważna osoba -  
każdemu dziecku się bardzo spodoba.

Nauczyciele uczą wytrwale  
i zapraszają na szkolne bale.

W sekretariacie panie czuwają  
i uśmiechnięte twarze mają.

Choć moja klasa bardzo mała,  
atmosfera jest w niej wspinała.

Bardzo dobrze się uczymy,  
a swą panią wciąż lubimy.

Każda lekcja – ważna sprawa -  
w naszej klasie – to zabawa.

Naszą szkołę uwielbiamy,  
w odwiedziny zapraszamy!!!



▲ Eksperymenty prowadzone przez wychowanków Świetlicy „O Uśmiech Dziecka” cieszyły się dużym powodzeniem.

### CO NAJBARDZIEJ NAM SIĘ PODOBAŁO?

- ◇ Zabawy na wesołym miasteczku.
- ◇ Pokaz sztucznych ogni przy muzyce (uczniowie proszą, aby za rok pokaz był w sobotę i aby nie było opóźnień w zaplanowanej godzinie, by wszyscy mieli możliwość obejrzenia).
- ◇ Występy uczniów naszej szkoły.
- ◇ Zabawy z bańkami i eksperymenty prowadzone przez wychowawców świetlicy szkolnej i świetlicy „O Uśmiech Dziecka”.
- ◇ Występy taneczne najmłodszej grupy zespołu ludowego „Tęcza” pod kierunkiem p. Marii Wojnarowskiej.

### NASZE PROPOZYCJE NA NASTĘPNE DNI BŁONIA:

- ◇ Zawody sportowe dla uczestników od 1 do 101 lat, np. rzut beretem do celu, strzelanie z łuku.
- ◇ Wesołe miasteczko za darmo lub po niskiej cenie.
- ◇ Sceny ze średniowiecznego grodu, turnieje rycerskie, sceny z bitew, itp.
- ◇ Imprezy międzykulturowe, np. miasteczko westernowe.
- ◇ Występy zespołów tanecznych z sąsiednich miejscowości. ▀

W czasie Dni Błonia zespół integracyjny naszej szkoły zorganizował wystawę prac plastycznych. Można było ją oglądać również przez następny tydzień.

# ZAPRASZAMY NA WYSTAWĘ!

Rozmawiamy z Panią Anną Lachowicz – pomysłodawczynią wystawy.

- Wiemy, że była Pani organizatorem wystawy prac plastycznych, która miała miejsce w Centrum Kultury w czasie Dni Błonia.

- Pomysł był mój, ale w zorganizowaniu wystawy brało udział więcej osób. Szczególnie zaangażowali się nauczyciele wspomagający z klas integracyjnych, pomagała Pani Dyrektor. Ja byłam inicjatorką wystawy.

- Skąd się wziął ten pomysł?

- Kiedyś już organizowałam wystawę prac uczennicy z klasy integracyjnej. Pamiętam, jaką radość jej to sprawiło. Pomyślałam, że warto dać szansę na zaprezentowanie swojej twórczości większej liczbie osób, nie tylko z naszej szkoły. Wiele dzieci chodzi na zajęcia plastyczne, niektóre malują w domu, ale mało kto miał okazję zobaczyć ich prace. Teraz mogliśmy się przekonać, jak świetnie sobie radzą.



- Twórcami tych prac byli nie tylko uczniowie naszej szkoły...

- Autorami prezentowanych prac były dzieci z klas integracyjnych naszej szkoły i Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Sochaczewie. Na wystawę trafiły prace dzieci w różnym wieku, od pierwszaków po szóstoklasistów.

- Jak udało się Pani nawiązać kontakt z tą szkołą?

- Ten kontakt został nawiązany już dawno. Szkoła w Sochaczewie obrała sobie za patrona, tak jak my, Janusza Korczaka. Niedawno z okazji obchodów Roku Korczakowskiego zaprosili nas do siebie. Ja też wtedy pojechałam z wizytą, którą ciągle miło wspominam. Zastanawiałam się potem, jak możemy się zrewanżować, aż nadarzyła się okazja.

- Czy zamierza Pani kontynuować tę współpracę? Jeżeli tak, to w jaki sposób?

- Mam nadzieję, że uda nam się kontynuować współpracę. Może w przyszłym roku znowu coś razem zorganizujemy? A może poszerzymy grono współpracujących szkół o kolejną?

- W takim razie życzę powodzenia!

- Bardzo dziękuję. ▀

Z Panią Anną Lachowicz rozmawiała  
Karolina Siedlecka.

Fot: Marta Marjańska

Dziękujemy Nauczycielom i Uczniom Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie za tak duże zaangażowanie na rzecz wystawy!

Jeżeli malujesz, rysujesz, rzeźbisz i chciałabyś zaprezentować swoje prace na łamach gazetki, skontaktuj się z nami: [diamir72@o2.pl](mailto:diamir72@o2.pl)



„Dobry teatr to nie tylko kwestia środków, ale przede wszystkim zapалу twórców” (Kazimierz Kord)

## RAZEM W SZKOLE I NA SCENIE

Rozmawiamy z paniami prowadzącymi zajęcia teatralne w ramach programu „Kolorowa Akademia” z projektu „Razem w szkole i na scenie” współfinansowanego przez Fundację Batorego.

**Red:** Co było do tej pory organizowane w ramach tego projektu?

**Pani Justyna Niewójt:** W pierwszym semestrze uczniowie przygotowali przedstawienie teatralne pt. „Alladyn”, które mieli okazję zaprezentować szerszej publiczności w Centrum Kultury w Błoniu podczas obchodów finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz podopiecznym Domu Pomocy Społecznej w Bramkach. Dzieci z dużym zaangażowaniem pracowały nad przygotowaniem się do tych występów. Ogromnym przeżyciem był dla nich występ przed tak dużą publicznością podczas tak prestiżowej imprezy o wydźwięku ogólnopolskim.

**Red:** Co się działo w drugim semestrze?

**Pani Edyta Kurlej:** Od połowy drugiego semestru przygotowaliśmy przedstawienie „Piotruś Pan”. Najpierw wystawialiśmy je w Niepublicznym Przedszkolu Językowym w Błoniu, potem u nas w szkole. Nasi aktorzy zostali bardzo serdecznie przyjęci zarówno przez dyrektor przedszkola – panią Agnieszkę Ositek i przedszkolaków, jak i uczniów „Dwójki”. Maluchy oglądały spektakl z otwartymi buziami. Największe wrażenie zrobiły na wszystkich Syreny. Najciekawszym rekwizytem okazała się armata, za której wykonanie ogromnie dziękujemy panom konserwatorom. Serdecznie dziękujemy też pani Ani – krawcowej za pomysłowość i kreatywność.

W tym roku szkolnym odbyliśmy też dwie wycieczki – zwiedzaliśmy kulisy Teatru Wielkiego i oglądaliśmy spektakl „Piotruś Pan”, który zainspirował uczniów do przygotowania własnego pod tym samym tytułem.

Maski wykonane przez uczniów w ramach konkursu zorganizowanego przez Stowarzyszenie „O Uśmiech Ucznia”. ►

**Red:** Jak zakończył się projekt?

**Pani Kamila Walicka:** W dniach od 3 do 6 czerwca w naszej szkole odbył się TYDZIEŃ Z TEATREM, na którym uczniowie klas IV-VI mogli uczestniczyć w warsztatach tworzenia masek. W czasie zajęć uczestnicy zostali wprowadzeni w proces powstawania masek. Każdy mógł nauczyć się, jak robić maskę na drugiej osobie. Warsztaty były podzielone na dwie części. Najpierw przy pomocy specjalistycznych gipsowych bandaży każdemu z uczestników wykonano odcisk – maskę, potem po wyschnięciu odcisków zostały przeprowadzone warsztaty tworzenia masek z różnorodnych materiałów plastycznych. Wszystkim maski bardzo się podobały. Było dużo humoru i dobrej zabawy. ■



fol. Katarzyna Kubicka

▲ „Piotruś Pan” u nas w szkole.



fol. Kamila Walicka

Jak ciekawie spędzić sobotę i zrobić interesujące zdjęcia?

## WŚRÓD ZWIERZĄT I NA FARMIE ILUZJI

### TRZY NIEZWYKŁE SOBOTY

Ostatnio byłam na dwóch ciekawych wycieczkach. Obie odbywały się w soboty i finansowane były z projektu „Mali naukowcy”. Pierwsza z wycieczek była niby zwyczajna – do ZOO, ale cieszyłam się, że spędzam wolny czas wśród zwierząt, szczególnie takich egzotycznych jak kangury i małpy człekokształtne, oraz odwiedzam naszego żółwia Simona.

Druga wycieczka była pełna iluzji. Byliśmy na farmie w Mościskach. Widziałam Chatę Tajemnic i Studnię Nieskończoności, Meble Olbrzyma i podążałam Ścieżką Złudzeń.

22 czerwca zajęcia były przy szkole. Moje koleżanki robiły wianki, a potem rzucały je na wodę. To była świetna zabawa!

Projekt realizowany był w ramach programu „Świetlica – Moje miejsce” organizowanego przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży i Fundację PZU.

### FOTOGRAFWANIE ZWIERZĄT

Zwierzęta są doskonałym tematem fotograficznym. Fascynują nas swoim charakterem, sposobem poruszania się i wyglądem. Fotografowanie ich nie jest jednak łatwe – wymaga skupienia i cierpliwości.

Podczas wakacji będziecie mieli niejedną okazję do fotografowania dzikich zwierząt. Wizyta w pobliskim lesie, na łące czy w zoo może być przynieść wiele ciekawych fotografii i dostarczyć zabawy przy ich robieniu.

Profesjoniści często stosują specjalny kamuflaż, aby móc niezauważenie zbliżyć się do gniazd i kryjówek. Wykonując zdjęcia w lesie, można skorzystać z ambon myśliwskich.

Wykonując zdjęcia zwierząt w ich naturalnym środowisku, należy pamiętać o zachowaniu ciszy. Podrażnione i zdenerwowane mogą okazać się bardzo agresywne, szczególnie gdy wychowują potomstwo.



fot. Karolina Siedlecka

#### ▲ Ten szympanś mógł nawet oglądać telewizję.

W ogrodzie zoologicznym mamy szansę zbliżyć się do wielu zwierząt na bardzo małą odległość. Należy znaleźć tylko odpowiednie miejsce, z którego mielibyśmy dobry widok. Trzeba również zwrócić uwagę na oświetlenie, pierwszy plan i tło zdjęcia.

W niektórych ogrodach zoologicznych obowiązuje zakaz fotografowania z użyciem lampy błyskowej, dlatego jeżeli jest możliwość, to warto poczekać aż oświetlenie stanie się korzystne. Taki zakaz używania lamp błyskowych w warszawskim zoo obowiązuje w rekinarium. Okazuje się, że rekiny bardzo nie lubią, gdy im się błyska w oczy, stają się nerwowe i mogą być agresywne.

Wiele zwierząt w zoo można fotografować tylko przez szybę. Aby uniknąć odbić różnych jasnych obiektów na powierzchni szkła, można zastosować filtr polaryzacyjny.

Niektóre zwierzęta dobrze fotografować można tylko w porze karmienia, wykazują one wtedy dużą aktywność. ▀

**Karolina Siedlecka**

Informacje na temat fotografowania zaczerpnęłam z książki Tomasza Wójcika „Jak robić zdjęcia?” (książka dostępna w Bibliotece Publicznej w Błoniu).

**Zapraszamy do przesyłania nam wykonanych przez siebie zdjęć. Najciekawsze nagrodzimy i opublikujemy na łamach gazety.**

**Kontakt: diamir72@o2.pl**



Czy każdy ma szansę napisać własną książkę? Na pewno tak.  
Potrzeba tylko trochę wyobraźni, pomysłowości i zapału do pracy.

## WYDALI WŁASNE KSIĄŻKI

W dniu 12 czerwca 2013 r. w sali widowiskowej Centrum Kultury w Błoniu odbył się XII Powiatowy Konkurs Czytelniczy *Wydajemy własną książkę*.

W tym roku po raz pierwszy oficjalnym współorganizatorem, oprócz Biblioteki Pedagogicznej, było błońskie Centrum Kultury.

W konkursie brało udział pięcioro uczniów naszej szkoły. Najwyższą nagrodę – tytuł „Złotej Książki” - zdobyła Karolina Siedlecka z kl. 5b za książkę pt. „Rokitnickie kaczki”, zaś tytuł „Srebrnej Książki” otrzymała praca Piotrka Siedleckiego z kl. 1a pt. „Mój Kosmos”. Wyróżnienia przyznano Oli Kłobukowskiej z kl. 5a, Mai Markowskiej z kl. 2e i Joannie Jezierskiej z kl. 2d.

Ogółem w konkursie wzięło udział 188 uczestników. Wykonano 164 książki, które można oglądać w Bibliotece Pedagogicznej w Błoniu od 13 czerwca do 19 lipca. Serdecznie zapraszamy! ■

Nauczycielki: Aneta Domuracka,  
Grażyna Gutkowska



fot. Aneta Domuracka

▲ Przed wyjściem na finał do Centrum Kultury.

Interesuje się przyrodą, lubi sportową rywalizację, jest w wędkarskiej kadrze narodowej! Kto?  
Ola Kłobukowska rozmawia z Bartoszem Krzyżakiem z kl. 5a.



## Z WĘDKĄ I ROBAKIEM

- Bartek, od jak dawna wędkujesz?

- Wędkuję już od około siedmiu, ośmiu lat.

- Czy wędkowanie sprawia Ci przyjemność?

- Tak, bardzo to lubię. W każdej wolnej chwili idę nad błońskie glinianki i godzinami wędkuję.

- W jakich konkursach brałeś już udział, a w jakich dopiero planujesz?

- Brałem już udział w konkursie Grand Prix. Zająłem również wysokie miejsca w Mistrzostwach Polski. Bywałem też na konkursach Grand Prix Okręgu. Około dwóch miesięcy temu byłem na Olimpiadzie Ogólnej Polskiej. W najbliższym czasie nie planuję udziału w żadnych konkursach, ponieważ chciałbym jeszcze trochę poćwiczyć.

- Jaką największą rybę złowiłeś w swojej „karierze”?

- Moja największa ryba ważyła około ośmiu kilogramów.

- Czy dużo czasu wymaga wędkowanie?

- Tak. Wymaga bardzo dużo czasu. Są takie dni, że ryba wcale nie chce brać i wtedy trzeba czekać.

- Gdybyś miał polecić wędkowanie, to jaki potrzebny jest to tego sprzęt?

- Dużo by tego wymienić, lecz najpotrzebniejsze to: wędka, zestaw do wędki, kołowrotek, żyłki, spławik, obciążnik oraz przynęta, np. robaki. ■

Zainteresowanych wędkowaniem zaprasza koło wędkarskie nr 9 w Błoniu – szczegółowe informacje na stronie internetowej: [www.kolo9.pl/szkola.php](http://www.kolo9.pl/szkola.php)

Każdy z nas może znaleźć się w trudnym położeniu.  
Wiedza o tym, jak sobie radzić, może nawet uratować życie.

### W WILDZE

W środę, 29 maja, klasa 4a, 5b i 5c wybrały się na całodniową wycieczkę.

Pojechaliśmy do gospodarstwa agroturystycznego w Wildze.

Jak tam było? Na początku mieliśmy chwilę czasu wolnego.

Zostaliśmy podzieleni na trzy drużyny. Moja klasa 5b usiadła przy ognisku i wspólnie nauczyliśmy się szyfrów oraz wyznaczania kierunków świata za pomocą kompasu. Poznaliśmy szyfr „czekoladkę” i ułamkowy.

Do lasu z mapami i kompasami wyruszyliśmy jako grupa pierwsza. Poruszaliśmy się po wyznaczonej na mapie trasie. Odczytywaliśmy zaszyfrowane zadania sportowe, sprawnościowe, przyrodnicze i wykonywaliśmy je. Zdobywaliśmy punkty. Jako grupa druga mieliśmy funkcję podwójną – musieliśmy układać i odszyfrowywać zadania, a jako trzecia byliśmy zwolnieni z odczytywania zadań. Przez cały czas kontaktowaliśmy się ze sobą przez walkie – talkie. Za zdobyte punkty otrzymywaliśmy klucze do skarbu. Klucze były, ale jak go znaleźć?

Po podchodach, aby dostać mapę z zaznaczonym miejscem ukrycia skarbu, należało wykupić ją, znalezionymi za pomocą wykrywaczy metalu, monetami.

Następnie odczytywaliśmy wiadomości alfabetem Morse’a i szukaliśmy skarbu.

Skarbem okazała się skrzynia pełna lizaków.

Na koniec czekało nas ognisko z kiełbaskami.

Zmęczeni wróciliśmy do domu, ale podobało się wszystkim...

**Karolina Siedlecka**

**Na prośbę Czytelników od września rozpoczynamy nowy kącik „SZKOŁA PRZETRWANIA”.**

Znajdziecie w nim, na przykład, odpowiedzi na pytania:

- ⇒ Jak wyznaczyć azymut?
- ⇒ Jak zapalić zapalniczkę za pomocą wody?
- ⇒ Jak bezpiecznie przetrwać burzę?
- ⇒ Co zrobić, gdy załame się pod nami lód?

Zapraszamy do aktywnego włączenia się w jego tworzenie.



**Fot. Anna Lachowicz**



ZABYTEK  
CHRONIONY PRAWEM

Myślami wracamy na błoński kirkut. Jak możemy mu pomóc?

## JESZCZE O KIRKUCIE

Niedawno spotkaliśmy się z Panem Michałem Mazaraki, który skontaktował się z nami po przeczytaniu naszego artykułu „Nie pozwólmy ginać błońskim zabytkom!” opublikowanego w kwietniowym numerze „Naszych Spraw i Sprawek” i w Błońskim Informatorze Samorządowym. Pan Mazaraki był bardzo wdzięczny uczniom za zabranie głosu w sprawie ratowania błońskiego kirkuta.

Przedstawił nam swoją propozycję upamiętnienia Żydów pochowanych na zdewastowanym cmentarzu w Błoniu – zaczerpniętą ze zwiedzania kirkuta w Białej Podlaskiej.

Cmentarz w Białej Podlaskiej w czasie II wojny światowej został zniszczony przez Niemców. Do dziś przetrwały jedynie trzy macewy. Teren kirkuta w 1988 roku przez lokalne władze został ogrodzony metalową balustradą. Przy bramie znajduje się pomnik upamiętniający Żydów, którzy zginęli w hitlerowskich obozach zagłady podczas II wojny światowej.

Przed bramą stoi tabliczka informująca, że cmentarz ten jest zabytkiem chronionym prawem (biało–niebieski znak powyżej) oraz zawierająca opis historii kirkuta w języku polskim i angielskim.



▲ Cmentarz żydowski w Białej Podlaskiej.

Propozycja Pana Michała Mazaraki została przedstawiona Panu Burmistrzowi. A Wy co o niej myślicie? Czy można byłoby i błoński kirkut w podobny sposób ochronić przed ostateczną dewastacją i całkowitym zapomnieniem? A może macie inne pomysły?

Czekamy na Wasze maile (kontakt: [diamir72@o2.pl](mailto:diamir72@o2.pl)). ▀

**Karolina Siedlecka**

Przypominamy, że cmentarz żydowski w Błoniu mieści się na końcu ulicy Polnej.

## NAUCZYCIELE – ABSOLWENCI „DWÓJKI”

Nawiązując do głównego tematu poprzedniego numeru gazety, przedstawiamy nauczycieli naszej szkoły, którzy byli również jej uczniami.

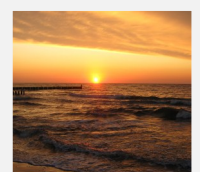
Wymieniając w kolejności alfabetycznej, to są:

- |                             |                               |
|-----------------------------|-------------------------------|
| 1. Pani Ewa Bujak           | 6. Pani Janina Małyszko       |
| 2. Pani Katarzyna Chojnacka | 7. Pani Joanna Marciniak      |
| 3. Pani Aldona Cyranowicz   | 8. Pani Alicja Misiak         |
| 4. Pani Małgorzata Kalańska | 9. Pani Justyna Oczkoś        |
| 5. Pani Katarzyna Kubicka   | 10. Pani Aneta Paczesna       |
|                             | 11. Pani Krystyna Sierakowska |
|                             | 12. Pani Aleksandra Witek     |

**Rozwiązanie zagadki fotograficznej z majowego numeru gazety:**

Jadwiga Korczakowska – „Spotkanie nad morzem” ►

**Zachęcamy do przesyłania nam Waszych własnych zagadek fotograficznych!**



W czasie wakacji mamy więcej czasu na zawieranie nowych znajomości, również przez Internet.  
Co zrobić, aby miło je potem wspominać?

# JAK NIE DAĆ SIĘ OSZUKAĆ?

## Cyberprzemoc

Dnia 7 czerwca w klasie 5a odbyły się zajęcia o cyberprzemocy prowadzone przez dwóch policjantów z błońskiego komisariatu policji.

Cyberprzemoc to takie zachowania jak:

- **ośmieszanie, obrażanie, straszenie, nękanie czy też poniżanie** kogoś za pomocą Internetu albo telefonu komórkowego;
- **podsywanie się pod kogoś** w portalach społecznościowych, na blogach, w wiadomościach e-mail lub komunikatorach;
- **włamanie się** na czyjeś konto (np. pocztowe, w portalu społecznościowym, konto komunikatora);
- **publikowanie oraz rozsyłanie** filmów, zdjęć albo informacji, które kogoś ośmieszają;
- **tworzenie obrażających kogoś** stron internetowych lub blogów;
- **pisanie obraźliwych komentarzy** na forach, blogach, portalach społecznościowych.

### Jak radzić sobie z takim rodzajem przemocy?

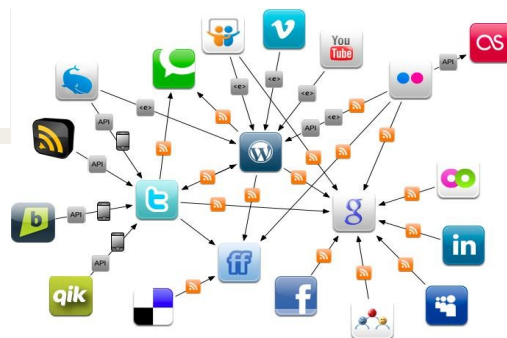
Oczywiście najlepiej powiedzieć o tym rodzicom lub innej zaufanej, dorosłej osobie, nie kontaktować się ze sprawcą cyberprzemocy i nie odpowiadać na jego zaczepki oraz zachować wszystkie dowody cyberprzemocy. Jeśli ktoś dokucza Ci na jakiejś stronie WWW, zrób jej screen - aby zachować to, co widzisz na ekranie wciśnij klawisz "Print Screen" (Prt Sc), a następnie otwórz program tekstowy (np. Word) lub graficzny (np. Paint) i wklej tam screen, naciskając jednocześnie klawisze "Ctrl" i "V". Pamiętaj, aby zapisać plik!

Można też wejść na stronę: [www.helpline.org.pl](http://www.helpline.org.pl). lub zadzwonić pod bezpłatny numer 800-100-100. W obydwu przypadkach uzyskamy fachową pomoc.

Jakie powinno być Twoje hasło? Na pewno długie, skomplikowane i powinieneś je co jakiś czas zmieniać.

### PAMIĘTAJ!

1. Rzecz raz wrzucona w sieć pozostaje tam na zawsze.
2. Nigdy nie wiemy, jaki będzie jej dalszy los.



  
Anne Helmond, May 2009

## Jak Cię widzą w sieci?

Zwykle przejmujemy się tym, co mówią o nas inni. Na tę opinię na nasz temat może mieć wpływ nasze zachowanie, ubiór lub zainteresowania.

Na Twój wizerunek w sieci mają wpływ:

- Twój sposób wyrażania się – to, czy piszesz zgodnie z zasadami poprawnej polszczyzny; jak dużym zasobem słownictwa się posługujesz;
- profile na portalach społecznościowych, a w szczególności:
  - zdjęcia, na których jesteś i które udostępniasz;
  - informacje „o mnie”;
  - Twoje statusy;
  - strony, które „lubimy”;
  - nasze komentarze pod artykułami i wypowiedzi na forach;
  - forma adresu mailowego i sposób pisania maili.

W sieci dość łatwo jest się ukryć – podać za kogoś innego, ale z drugiej strony trudno wymazać coś, co raz zamieściliśmy.

**Netykieta...** to zwyczajowy zbiór zasad kulturalnego zachowania w Internecie.

W Internecie, ze względu na ogólną dostępność i możliwość pozostania anonimowym, bardzo często dochodzi do stosowania „mowy nienawiści”. Popularnym przykładem są wypowiedzi na forach, komentarze pod artykułami.

Odnoszenie się z szacunkiem do rozmówcy powinno obowiązywać zarówno podczas spotkania z kimś twarzą w twarz, jak i na czacie.

Niezależnie od tego, gdzie się wypowiadamy, warto dbać o poprawność językową i nie zapominać o kulturze osobistej.

Opracowała: Ola Kłobukowska



Co zrobić ze śmieciami? - jak się okazuje, to problem „stary jak świat”.

## KOLOROWY ŚWIAT

### DLACZEGO NALEŻY SEGREGOWAĆ ŚMIECI?

Już starożytne miasta musiały zmierzyć się z tym problemem. Pierwsze miejskie wysypiska odpadów powstały w starożytnej Grecji 400 lat przed naszą erą. W III wieku n.e. Rzymianie utworzyli służby odpowiedzialne za oczyszczanie miasta. Od tego czasu ilość śmieci produkowanych przez ludzi ciągle rośnie. Nasi pradziadkowie wytwarzali 75 kilogramów śmieci w ciągu roku na jedną osobę. Obecnie na jednego człowieka przypada rocznie 300–500 kilogramów odpadów, co w skali kraju daje łącznie 10–11 milionów ton. W Polsce istnieje ponad tysiąc wysypisk śmieci. Każdego roku góra śmieci rośnie. Dzisiaj najlepszym sposobem walki ze śmieciami jest segregacja odpadów. Dzięki niej część wyrzucanych przez nas rzeczy może być przetwarzana lub powtórnie wykorzystywana. W rezultacie zmniejsza się liczba śmieci na wysypiskach.

### KOLOR MA ZNACZENIE

Na ulicach naszych miast coraz częściej możemy spotkać różnokolorowe pojemniki przeznaczone na odpady do recyklingu.

**Biały** pojemnik – wrzucamy szkło bezbarwne: słoiki i butelki; **zielony** – szkło kolorowe; **żółty** – puste puszki, plastikowe opakowania, kartony po napojach; **niebieski** – papier: gazety, czasopiśma, prospekty, książki oraz opakowania z papieru i tektury; **brązowy** – tylko i wyłącznie odpady organiczne: resztki jedzenia, torebki po herbacie, a także odpady ogrodowe.

#### Pamiętaj!

- Przed wyrzuceniem zgniatamy puszki, plastikowe butelki, kartonowe opakowania.
- Z butelek PET zrywamy etykietę.
- Słoik z papierową naklejką powinien trafić do pojemnika na szkło. Ale bez zakrętki! Zakrętkę wyrzuca się do pojemnika żółtego. ■

## CZY ZNASZ ZASADĘ 5R?

**Recykling** nie jest idealnym sposobem na wszystkie problemy z odpadami. Należy pamiętać o zasadzie 5R. Czy ją znasz?

**Pierwsze "R" czyli reduce** (redukuj, ograniczaj) - najważniejsze jest zmniejszenie ilości powstających odpadów, czyli unikanie niepotrzebnych rzeczy, towarów nadmiernie opakowanych i jednorazowych o niskiej jakości, które szybko zamieniają się w śmieci, często niebezpieczne dla życia, zdrowia i środowiska.

**Drugie "R" to reuse** - oznaczające ponownie używanie, wykorzystanie. *Reuse* przypomina o możliwości powtórnego wykorzystania produktów powszechnie uznanych za jednorazowe, co zmniejsza skalę kupowania kolejnych towarów.

**Trzecie "R"** promuje recykling, segregację odpadów i ich zbiórkę selektywną. Od 1 lipca zgodnie z nową "Śmieciową ustawą" Polska przyłącza się do państw, które systemowo i prawnie będą wspierać recykling.

**Czwarte "R" - recover** czyli **odzyskuj**, szczególnie energię zawartą w odpadach. Wiele odpadów nie nadaje się do recyklingu z uwagi na skomplikowaną i wielomateriałową budowę lub ich recykling nie jest ekonomicznie uzasadniony. Jedynym rozsądnym sposobem ich zagospodarowania jest wykorzystanie energii w nich zawartej. Możliwe jest np. spalanie takich odpadów (jedynie w specjalistycznych instalacjach) i produkcja w procesie kogeneracji, czyli skojarzeniu, energii cieplnej i elektrycznej; np. energia odzyskana z jednej tylko zużytej torby plastikowej pozwala oświetlać pokój 60-watową żarówką przez 10 minut.

**Piąte "R" - renew** czyli **odnawiaj**. Zachęca producentów i wytwórców materiałów, do ich odnawiania, przykładem może być np. produkcja nowej generacji tworzyw sztucznych na bazie produktów organicznych, bez wykorzystania nieodnawialnych surowców. ■

Opracowała Magdalena Król

(na podstawie: [www.przyjacielenatury.pl/sortuj-smieci](http://www.przyjacielenatury.pl/sortuj-smieci) oraz [www.fakty.interia.pl](http://www.fakty.interia.pl))

Czy język angielski kojarzy się tylko ze szkołą? Nie, w wakacje przydaje się jeszcze bardziej!

## POLISH YOUR ENGLISH!

I Podkreśl wyraz, który nie pasuje do pozostałych.



Leg nose red hand  
river sea lake forest  
four second third first  
always door sometimes never  
leopard bird tiger lion  
hot cold snow nice

II Połącz wyraz z objaśnieniem.

|         |                                                             |
|---------|-------------------------------------------------------------|
| river   | a) a large area of land covered by trees;                   |
| lake    | b) the part of your body at the end of your arm;            |
| forest  | c) a natural flow of water in a long line across a country; |
| leopard | d) a large area of water surrounded by land;                |
| snow    | e) soft white pieces of frozen water;                       |
| hand    | f) a large cat with yellow fur and black spots              |

Answers: 1. C, 2. \_\_\_\_, 3. \_\_\_\_, 4. \_\_\_\_, 5. \_\_\_\_

III Wykreśl co drugą literę i zapisz hasło.

P s r e o e t y B o n u h i j n k S l e a p s t f e g m h b q e E r r

Answer: \_\_\_\_\_ !

Podajemy hasło z majowego numeru gazety: *What are you wearing?*

Poprawne odpowiedzi prosimy przysyłać mailem na adres: **diamir72@o2.pl** do dnia 15 września 2013 r.

Opracowała: Olga Stojanowska (nauczyciel)





## ZAMIAST ZAGADKI FOTOGRAFICZNEJ

Koniec roku szkolnego tradycyjnie jest czasem refleksji i podsumowań, dlatego i ja chciałam dołączyć kilka zdań od siebie.

W tym roku wiele się nam udało. Najbardziej cieszy mnie aktywny udział naszej redakcji w życiu społeczności lokalnej, rozmowy z „ciekawymi ludźmi” - „na żywo” i drogą mailową.

Moje wcześniejsze obawy, że skończą się nam pomysły na ciekawe tematy i zapal uczniów do pracy, na szczęście, nie sprawdziły się. Tematów starczy nam na wiele numerów gazety, a dzięki Waszym propozycjom, z pewnością, na jeszcze dłużej.

Chciałabym podziękować przede wszystkim Uczniom – Redaktorom za systematyczną pracę, która odbywała się nie tylko na cotygodniowych warsztatach dziennikarskich, ale również w domowym zaciszu przed komputerem lub w terenie z aparatem fotograficznym w dłoni.

Jestem ogromnie wdzięczna wszystkim Nauczycielom, którzy angażowali się w działania redakcji, przede wszystkim Pani Dyrektor Aldonie Cyranowicz i Pani Marcie Marjańskiej za pomoc i duchowe wsparcie.

Dziękuję też Wszystkim tym, którzy wsparli nas swoim piórem i pomysłami – i Uczniom, i Nauczycielom, a szczególnie Pani Oldze Stojanowskiej za comiesięczne konkursy języka angielskiego, Pani Beacie Gospodarskiej za informacje ze świata sportu oraz Paniom: Anecie Domurackiej i Grażynie Gutkowskiej za wieści z biblioteki.

Na koniec składam serdeczne podziękowania wszystkim Osobom, z którymi spotykaliśmy się na dziennikarskich drogach, bez których nie powstałby żaden z dziesięciu tegorocznych numerów gazety.

Życzę wspaniałego wypoczynku wakacyjnego!

Mariola Siedlecka – opiekun redakcji

## ZŁOTA MYŚL NA CAŁE ŻYCIE:

*Nikt nie może cofnąć się w czasie i napisać nowego początku, ale każdy może zacząć od dzisiaj i dopisać nowe zakończenie.*

Mary Robinson

## OD REDAKCJI:

Czekamy na Wasze propozycje tematów do gazety wydawanej w przyszłym roku szkolnym, ciekawe informacje i zdjęcia.

Zastrzegamy sobie prawo do skracania i zmian w przekazanych tekstach oraz do nadawania tytułów.

Na Wasze prace czekamy do 15 września. Zapraszamy do współpracy z naszą redakcją!

### STOPKA REDAKCYJNA

**Redaktor naczelna:** Aleksandra Kłobukowska

**Zespół redakcyjny:** Gabriela Bracik, Michał Gutowski, Magda Król, Kamil Rozenek, Karolina Siedlecka, Amelia Szarblewska, Adam Szczygiel, Dominika Wałęka

**Opiekun redakcji:** Mariola Siedlecka

**Adres redakcji:** Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka ul. Narutowicza 21, 05 – 870 Błonie; tel. (22) 725 – 32 – 60

**Kontakt:** [diamir72@o2.pl](mailto:diamir72@o2.pl)

**Archiwalne numery naszej gazety znajdziesz na stronie szkoły:** [www.sp2.blonie.pl](http://www.sp2.blonie.pl)